

WIKTOR WĘGLEWICZ

## ZARYS DZIEJÓW OBOZU DLA JEŃCÓW W WADOWICACH W LATACH 1918 – 1921

Lata 1918-1921 zaznaczyły się w historii Polski walkami o obronę świeżo uzyskanej niepodległości. Na skutek wojen, prowadzonych od listopada 1918 r. do marca 1921 r., do polskiej niewoli trafiły setki żołnierzy wrogich armii<sup>1</sup>; równocześnie na terenie opanowanym przez Wojsko Polskie internowano<sup>2</sup> wiele osób, które niosły zagrożenie dla młodej niepodległości państwa polskiego. Ludzie ci musieli zostać odizolowani i temu celowi służyła sieć obozów jenieckich powstająca od listopada 1918 r. Jednym z jej elementów był obóz w Wadowicach.

Obóz jeniecki w Wadowicach, istniejący w latach 1918-1921, jak do tej pory nie doczekał się szerszego opracowania. Wiadomości o nim rozproszone są w książkach badaczy takich jak: Zbigniew Karpus<sup>3</sup>, Lech Wyszczelski<sup>4</sup>, Ihor Sribniak<sup>5</sup> czy Gennadij Matwiejew<sup>6</sup>. Z. Karpus opublikował również bardzo cenny raport dowódcy obozu, ppłk. Mieczysława Polkowskiego z 25 listopada 1920 r., przynoszący wiele informacji dotyczących funkcjonowania obiektu jesienią 1920 r.<sup>7</sup> Niniejszy artykuł ma więc za zadanie zarysować historię obozu i przedstawić najważniejsze problemy z jego działalności, takie jak: określenie poszczególnych grup tu więzionych, liczebność oraz jej zmiany, warunki materialne, wyżywienie jeńców i internowanych, sprawy sanitarne, epidemie oraz życie kulturalne.

<sup>1</sup> Jeniec wojenny – według definicji Departamentu I Ministerstwa Spraw Wojskowych z 1919 r. pod tym pojęciem rozumie się *oficerów, urzędników i żołnierzy wojsk nieprzyjacielskich, którzy w walce lub na skutek działań wojennych, lub wreszcie na skutek dobrowolnej dezercji z szeregów nieprzyjacielskich dostali się w ręce wojsk polskich.*

<sup>2</sup> Internowany – według definicji Departamentu I Ministerstwa Spraw Wojskowych z 1919 r. pod tym pojęciem rozumie się *osoby cywilne, obywateli polskich lub obcych, którzy z jakiegokolwiek powodu aresztowani zostali na terenie wojennym przez władze wojskowe.*

<sup>3</sup> Z. Karpus, *Jeńcy i internowani rosyjscy i ukraińscy w Polsce 1918-1924*, Toruń 1997.

<sup>4</sup> L. Wyszczelski, *Jeńcy wojny polsko-rosyjskiej 1919-1920*, Warszawa 2014.

<sup>5</sup> I.В. Срібняк, *Обеззброєна, але нескорена: інтернована Армія УНР у таборях Польщі і Румунії (1921-1924 рр.)*, Київ 1997.

<sup>6</sup> Г.Ф.Матвеев, В.С.Матвеева, *Польский плен*, Москва 2011.

<sup>7</sup> Z. Karpus, *Obóz jeńców bolszewickich i internowanych ukraińskich w Wadowicach. Raport z listopada 1920 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, r. 39, nr 4, 1994, s. 158-165.

Polski obóz jeniecki nie powstawał „na surowym korzeniu” – miał on bowiem swoich poprzedników. Były nimi obozy austriackie funkcjonujące w latach 1915 – 1918. Już od początku wojny w monarchii austro-węgierskiej borykano się z problemem ogromnej liczby jeńców, którzy trafili do niewoli (w grudniu 1914 r. było to ponad 200 000 ludzi). Dlatego też wiosną 1915 r. postanowiono utworzyć stałe obozy, by pomieścić wciąż rosnącą rzeszę jeńców wojennych (którymi byli przede wszystkim Rosjanie z frontu wschodniego, ale także Serbowie, po przystąpieniu do walk wiosną 1915 r. Włosi, a od 1916 r. Rumuni). Na terenie Galicji obozy takie powstały w Wadowicach, Dąbiu pod Krakowem, Łańcucie oraz Pikulicach<sup>8</sup>.

Na temat wadowickich obozów w latach 1915-1918 r. nie zachowało się wiele informacji. Wiadomo, iż w tym mieście istniały trzy takie obiekty: K.u.K Kriegsgefangenen Lager nr I Wadowice, K.u.K Kriegsgefangenen Lager nr II Wadowice (Klecza Dolna) oraz istniejący jedynie na początku I wojny światowej mały obóz, zlokalizowany za dawnymi koszarami kawalerii<sup>9</sup>. O ostatnim z wymienionych nie da się w zasadzie nic konkretnego powiedzieć. K.u.K Kriegsgefangenen Lager nr I został utworzony najprawdopodobniej wiosną 1915 r. i funkcjonował do listopada 1918 r. Znajdował się on na polach za szpitalem wojskowym<sup>10</sup>. Początkowo na zamieszkanie przeznaczono namioty, w późniejszym czasie zastąpione przez kilkanaście baraków, w części murowanych. Oprócz nich zbudowane zostały również kuchnia, pralnia mechaniczna, szpital jeniecki obliczony na kilkadziesiąt łóżek. Należy również dodać, iż obóz był skanalizowany i posiadał bieżącą wodę z miejskiego wodociągu<sup>11</sup>. W 1915 r. zbudowano i doprowadzono do niego specjalną bocznice kolejową, by móc sprawnie i szybko rozładowywać transporty, przybywające z frontów<sup>12</sup>. Największym zaś spośród wymienionych miejsc izolacji był K.u.K Kriegsgefangenen Lager nr II Wadowice (Klecza Dolna), który zapewne był podobozem Kriegsgefangenen Lager nr I. Umieszczony był w sąsiedztwie c.k. Fohlenhof i dworu w Kleczy Dolnej. W latach 1914 i 1915 zgromadzono tam nawet do 30 tysięcy jeńców z armii rosyjskiej. Obóz ten został zamknięty w listopadzie 1915 r., a jeńców przeniesiono do baraków znajdujących się w Wadowicach<sup>13</sup>. Jak można się przekonać z fragmentów zachowanej dokumentacji, sporą część prze-

---

<sup>8</sup> Ze względu na brak badań w zakresie ich funkcjonowania dysponujemy bardzo szczupłą wiedzą na ich temat.

<sup>9</sup> M. Siwiec-Cielebon, *Wpływ rozbudowy infrastruktury wojskowej na rozwój przestrzenny miasta – zarys problematyki*, „Wadoviana. Przegląd Historyczno-Kulturalny”, 2009, nr 12, s. 66-67.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 66.

<sup>11</sup> Z. Karpus, *Obóz jeńców bolszewickich...*, s. 158.

<sup>12</sup> M. Siwiec-Cielebon, *Wpływ rozbudowy infrastruktury wojskowej...*, s. 67.

<sup>13</sup> *Ibidem*.

trzymywanych stanowili Polacy z obszaru Kongresówki, zmobilizowani do armii carskiej<sup>14</sup>.

Jesienią 1918 r. rozpoczął się proces rozpadu monarchii Habsburgów i powstawanie na jej gruzach państw narodowych. W zachodniej części Galicji nastąpiło to w końcu października i na początku listopada wymienionego roku. Również miasto Wadowice, garnizon oraz obóz jeniecki zostały wówczas przejęte przez organizujące się wojskowe władze polskie. Dzięki temu zabudowania nie zostały zniszczone przez przebywających w nim byłych już jeńców austriackich z armii rosyjskiej, serbskiej oraz włoskiej. Z jeńców-Polaków tam się znajdujących utworzono 150-osobową kompanię, która została pierwszym polskim oddziałem w mieście (później weszła w skład organizowanego tamże pułku piechoty Ziemi Wadowickiej)<sup>15</sup>. Obcokrajowcy szybko zostali odesłani do swoich ojczyzn, obóz miał być zlikwidowany, natomiast ostatni jego dowódca, ppłk Klemensiewicz, odszedł w stan spoczynku<sup>16</sup>.

Oficjalnie polski obóz w Wadowicach został utworzony 8 grudnia 1918 r.<sup>17</sup> Należy jednak zwrócić uwagę, iż prawdopodobnie już od połowy listopada tegoż roku przyjmowano tu Ukraińców z Galicji Wschodniej. Status obozu jenieckiego został przyznany po reorganizacji instytucji jenieckich 11 lipca 1919 r., kiedy decyzją Ministerstwa Spraw Wojskowych ostatecznie ustalono jego nazwę na „Obóz jeńców nr 2” i przeznaczenie<sup>18</sup>. Historia obozu kończy się jesienią 1921 r., gdy obóz został zlikwidowany<sup>19</sup>. Po likwidacji obozu budynki i wyposażenie zostały przekazane Dowództwu Okręgu Korpusu nr V<sup>20</sup>, a potem władzom cywilnym. W momencie przekazania obiektów były one już opróżnione<sup>21</sup>. Pierwszą i przez dłuższy czas dominującą grupę stanowili Ukraińcy. Początkowo więcej znajdowało się byłych żołnierzy austriackich narodowości ukraińskiej, którzy wracali do domów z frontów

<sup>14</sup> Vojevsky Ustredni Archiv Praha, fond 2250, karton 1.

<sup>15</sup> M. Siwiec-Cielebon, *Powstawanie garnizonu WP w Wadowicach październik – grudzień 1918 r.*, „Wadoviana. Przegląd Historyczno-Kulturalny”, 2012, nr 15, s. 62-63.

<sup>16</sup> M. Siwiec-Cielebon, *Powstawanie garnizonu WP...*, s. 66.

<sup>17</sup> R. Bogusz, *Obóz dla jeńców i internowanych w Dąbiu. Zarys historii*, „Rocznik Krakowski”, tom LXVII, 2001, s. 111.

<sup>18</sup> Zbigniew Karpus twierdzi, iż przeznaczono go dla *inteligencji i komisarzy bolszewickich*, natomiast Lech Wyszczelski stwierdza, iż obóz został przeznaczony dla jeńców ukraińskich. Prawda zapewne leży pośrodku. Praktyka lata 1918-1921 wykazała, iż zarządzenia władz wyższych nie zawsze były wcielane w życie, i obozy były *de facto* wymieszane narodowościowo. Ważniejsi jeńcy sowieccy byli izolowani w Dęblinie oraz Wiśniczu, natomiast w Wadowicach znalazło się również sporo czerwonoarmistów.

<sup>19</sup> Lech Wyszczelski twierdzi, iż obóz zlikwidowano 10 sierpnia 1921 r., (*Jeńcy...*, s. 271), lecz jest to niemożliwe z uwagi na przebywanie w nim (stan na 23 sierpnia 1921 r.) jeszcze 2751 internowanych ukraińskich.

<sup>20</sup> Z. Karpus, *Obóz jeńców bolszewickich...*, s. 159.

<sup>21</sup> Z. Karpus, *Jeńcy i internowani rosyjscy i ukraińscy w Polsce 1918-1924*, Toruń 1997, s. 153.

Wielkiej Wojny (przede wszystkim z włoskiego) wraz z macierzystymi jednostkami i w ramach prewencji (by nie dotarli do granic Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej i nie wsparli organizującej się Armii Halickiej) zostali zatrzymani; znaleźli się tu również robotnicy i robotnice powracające z prac przemysłowych w Niemczech (jak wspomina relacja Grińko Jurczynina z 3 stycznia 1919 r., byli to [- -] *prawie sami starcy oraz kobiety z dziećmi, których zatrzymano w Oświęcimiu<sup>22</sup> i przewieziono do obozu<sup>23</sup>*). Potem jednakże zdecydowaną większość stanowili żołnierze Ukraińskiej Armii Halickiej wzięci do niewoli przez WP (poczynając od walk w obronie Lwowa oraz o panowanie nad Przemyślem) oraz internowani cywile ukraińscy (na uwagę zasługują kolejarze, uwięzieni zapewne z powodu konieczności zapewnienia sprawnego i bezpiecznego transportu kolejowego). Warto przytoczyć liczbę 600 takich osób, które przebywały w obozie w lutym-marcu 1919 r.; w następnych miesiącach ich liczba stale rosła. Należy również dodać, iż władze polskie odizolowały osoby przybyłe z Niemiec i frontów austriackich od tych, którzy przybyli z Galicji Wschodniej<sup>24</sup>. Miało to zapewne na celu odcięcie pierwszej z wymienionych grup od informacji na temat bieżącej sytuacji politycznej i wojskowej oraz przyjęcia postawy sprzyjającej państwu zachodnioukraińskiemu. Ukraińcy jako grupa etniczna przeważali w obozie przez cały 1919 r. i w początku 1920 r. Ze względu na nacisk opinii publicznej i stronnictw politycznych sprawę obozów i osób w nim przebywających wniesiono do porządku obrad Sejmu RP. Po interpelacjach poselskich wyznaczono specjalne komisje, mające zająć się sprawami osób uwięzionych w obozach<sup>25</sup>. Wówczas też po raz pierwszy zaprezentowano zbiorcze zestawienie ilości jeńców i internowanych w Polsce. W Wadowicach nie było już wówczas żołnierzy UAH, natomiast stanowili zapewne większość spośród 1042 internowanych tamże<sup>26</sup>. 15 grudnia 1919 r. przyjęto wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych o zwolnieniach z obozów tych internowanych, których uwięziono za czyny polityczne<sup>27</sup>. Zapewne wtedy powołano komisje rewizyjną w obozie wadowickim i rozpoczęto zwalnianie pierwszych Ukraińców. Proces ten odbywał się wolno, jeszcze w kwietniu 1920 r. w obozie przebywało sporo oficerów i żołnierzy UAH<sup>28</sup>. Należy również dodać, iż wiosną i latem 1920 r. do obozu trafiło także część

---

<sup>22</sup> W Oświęcimiu znajdował się duży obóz repatriacyjny, z którego część osób przeniesiono do Wadowic.

<sup>23</sup> Centralne Państwowe Historyczne Archiwum Ukrainy we Lwowie (dalej: CDIAU), fond 462, opis 1, jedn. 55, s.1.

<sup>24</sup> CDIAU, fond 462, opis 1, jedn. 55, s. 5.

<sup>25</sup> Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), zespół 3 Prezydium Rady Ministrów RP (dalej: PRM), protokoły posiedzeń Rady Ministrów t. 8, k. 114rv.

<sup>26</sup> Z. Kapus, *Jeńcy i internowani...*, s. 52.

<sup>27</sup> AAN, PRM, protokoły posiedzeń RM, t.8, k. 524v.

<sup>28</sup> „Wpered”, nr 95, 24.04.1920.

żołnierzy tzw. Czerwonej Ukraińskiej Armii Halickiej (CzUGA), czyli jednostek galicyjskich Ukraińców, którzy na początku 1920 r. przeszli na stronę bolszewików, a po rozpoczęciu wyprawy kijowskiej zostali rozbrojeni przez Wojsko Polskie. „Czerwoni” Galicjanie zostali przeniesieni tu z obozu w Jałowcu (pod Lwowem)<sup>29</sup>, w którym to obozie mieściła się stacja koncentracyjna żołnierzy CzUHA, mających być wysłanymi do



Komenda Landwehry i koszary konnicy, 1900 r.  
(zbiory Muzeum Miejskiego w Wadowicach).

obozów w celu dalszego internowania. Drugą dużą grupą, która przewinęła się przez obóz wadowicki, byli jeńcy z Armii Czerwonej. Regularna wojna polsko-sowiecka rozpoczęła się 14 lutego 1919 r. starciami w rejonie Berezki Kartuskiej; w krótkim czasie pierwsi jeńcy sowieccy napłynęli do polskich obozów. Ich liczba w 1919 r. nie była jednak wielka (kilkanaście tysięcy żołnierzy). Gros wziętych do niewoli przypada na okres sierpień – październik 1920 r., po zwycięskich dla Polski bitwach pod Warszawą i nad Niemnem. W Wadowicach jeńcy sowieccy pojawili się już w marcu 1919 r., lecz przez cały 1919 r. nie stanowili większości. Spora ilość bolszewików pojawiła się w marcu 1920 r.: czerwonoarmiści zostali tu skierowani z obozu w Dąbiu, który został opróżniony w celu stworzenia miejsca dla korpusu gen. Bredowa, internowanego na Podolu, a wchodzącego w skład Armii Ochotniczej<sup>30</sup>. Jednakże największy napływ czerwonoarmistów nastąpił latem 1920 r., po wyprawie kijowskiej, a zwłaszcza po zwycięstwach w sierpniu i we wrześniu 1920 r. Przebywali oni w obozie do lata 1921 r.<sup>31</sup>, kiedy rozpoczęła się i została przeprowadzona ich repatriacja do Rosji Sowieckiej na mocy ustaleń traktatu ryskiego.

<sup>29</sup> „Wpered”, nr 165, 15.07.1920

<sup>30</sup> Rozkaz Ministerstwa Spraw Wojskowych o przetransportowaniu jeńców czerwonoarmistów z obozu w Dąbiu do Wadowic, w: *Krasnoarmiejcy w polskim plieniu. Sbornik dokumentow*, red. N.E. Jelisiejewoj, Z. Karpus, G.F. Matwiejew, K.K. Mironow, W. Rezmer, E. Rosowska i N.S. Tarchow, Moskwa 2004, dok. nr 59 z około 12 marca 1920 r., s. 177.

<sup>31</sup> Z zastrzeżeniem, iż po marcu 1921 r. w obozie pozostawało jedynie kilkudziesięciu czerwonoarmistów.

Niedużą, lecz dość interesującą grupą, byli jeńcy litewscy. Zostali oni wzięci do niewoli w czasie walk polsko-litewskich w czasie bitwy niemeńskiej we wrześniu 1920 r. Ich liczba na tle innych grup nie była zbyt wielka, ogółem było to około 2000 osób<sup>32</sup>. Postanowiono zgrupować ich w Wadowicach (choć część – zapewne niewielka – trafiła także do Dąbia<sup>33</sup>) ze względu na panujące tu dobre warunki i bardzo dobre zarządzanie nim przez dowództwo. Zagwarantowano im znacznie lepsze warunki niż pozostałym (baraki dla nich przeznaczone wyremontowano, przydzielono im wyższe racje żywnościowe – tzw. tabelę zaprowiantowania „C”)<sup>34</sup>. Grupa ta była traktowana specjalnie; losem jeńców interesowała się polska opinia publiczna, która domagała się od władz wojskowych lepszego ich traktowania i zapewnienia dobrych warunków w obozach<sup>35</sup>. Litwini przebywali w Wadowicach krótko, pierwszy transport wyjechał z Wadowic 17 października 1920 r. Wymiana jeńców trwała do początków lutego 1921 r. i po tym terminie w obozie nie stwierdza się obecności żadnych osób narodowości litewskiej<sup>36</sup>.

Ostatnią większą grupą, która znajdowała się w obozie wadowickim, byli Ukraińcy z Armii Ukraińskiej Republiki Ludowej, czyli tak zwani „petlurowcy”. Po klęsce w walkach z bolszewikami oddziały ukraińskie przeszły do Polski i zostały internowane w listopadzie 1920 r. Poszczególne jednostki zostały rozmieszczone w różnych obozach, do Wadowic trafiły pod koniec 1920 r. Samodzielna Dywizja Konna i Dywizja Karabinów Maszynowych. W marcu 1921 r. ostatnia z wymienionych jednostek została przeniesiona do obozu w Łańcucie<sup>37</sup>, a na jej miejsce przybyła 1 Dywizja Zaporoska<sup>38</sup>. Rozmieszczone tu oddziały wizytował Główny Ataman Symon Petlura 9 kwietnia 1921 r. Jesienią tegoż roku w związku z likwidacją części obozów i grupowaniem oddziałów Armii URL w Strzałkowie i Kaliszu przebywający tu Ukraińcy byli przenoszeni tamże (stało się to na początku października 1921 r.; 19-stego października 1 Dywizja Zaporoska znajdowała się już w Strzałkowie<sup>39</sup>).

---

<sup>32</sup> Z. Karpus, *Wymiana jeńców wojennych między Polską a Litwą (październik 1920 – styczeń 1921)*, w: „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska”, 1991, nr 5, s. 103.

<sup>33</sup> Archiwum Narodowe w Krakowie, zespół 83 Urząd Zdrowia w Krakowie, jedn. UZ/161, poz. 5488 i UZ/164 poz. 326.

<sup>34</sup> Z. Karpus, *Wymiana jeńców wojennych...*, s. 103-104.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 104.

<sup>36</sup> *Ibidem*, s. 105.

<sup>37</sup> Centralne Państwowe Archiwum Najwyższych Organów Władzy i Administracji w Kijowie (dalej: CDAWOW), fond 2439, opis 1, sprawa 2a, k. 50r i 67r.

<sup>38</sup> CDAWOW, fond 2439, opis 1, sprawa 2a, k. 20v.

<sup>39</sup> „Zaporożska Dumka”, nr 30, 19 października 1921 r.

Należy nadmienić, iż pewną ciekawostką jest rozkaz ND WP z 8 kwietnia 1919 r., w którym rozkazuje się grupie gen. Szeptyckiego przesyłanie internowanych, oraz tych oficerów i żołnierzy – Polaków, którzy przeszli z bronią w rękę z nieprzyjacielskich armii do Wadowic. Być może chodzi tu o żołnierzy Zachodniej Dywizji Strzelców<sup>40</sup>.

Kwestia liczby jeńców i internowanych przebywających w obozie jest trudna do rozstrzygnięcia. Dokumentacja obozu, która pozwoliłaby na dokładne wyliczenie stanów liczebnych, nie zachowała się; z tego też powodu w odniesieniu do tego zagadnienia możemy przyjmować za stan faktyczny tylko bardziej lub mniej zbliżone liczby.

Jak już wspomniano, pierwsi jeńcy i internowani zaczęli przybywać do obozu w listopadzie 1918 r. Na przełomie 1918 i 1919 r. grupa jeńców i internowanych w wyniku wojny polsko-ukraińskiej wynosiła około 600 osób<sup>41</sup>. W obozie były również osoby powracające z Niemiec (kilkaset), tak więc łącznie mogło w nim przebywać około 1200 – 1500 Ukraińców. Jak przedstawiał się stan liczebny wadowickiego obiektu w okresie styczeń–październik 1919 r., nie potrafimy stwierdzić z powodu kompletnego braku źródeł. Kolejne dane pochodzą z listopada 1919 r. (jest to zresztą pierwsze zbiorcze zestawienie ilości osób przebywających w polskich obozach). Zgodnie z raportem przedstawionym na forum Sejmu RP w obozie przebywało 2902 osób, z których 1860 stanowili czerwonooarmiści, a pozostałe 1042 – internowani bez dokładniejszego wyszczególnienia (w przeważającej większości byli to Ukraińcy z Galicji Wschodniej i być może niewielka grupa Polaków – komunistów)<sup>42</sup>. Na przełomie 1919 i 1920 r. ilość ludzi więzionych w obozie zapewne ulegała daleko idącym zmianom, które spowodowane były działalnością komisji rewizyjnych do zwalniania jeńców i internowanych; wówczas praktycznie wszyscy Ukraińcy opuścili obóz i pozostali tylko czerwonooarmiści. Świadectwem tego jest informacja z październikowego raportu dowódcy obozu, ppłk. Polkowskiego, iż w kwietniu zwolniono 8902 osoby narodowości ukraińskiej<sup>43</sup>. Należy przyjąć, iż tylko część z nich znajdowała się w barakach, natomiast reszta – w oddziałach robotniczych.

W marcu 1920 r., jak już wspomniano, przetransportowano z Dąbia 800 jeńców sowieckich<sup>44</sup>.

<sup>40</sup> Rozkaz Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego do grupy gen. Szeptyckiego o kierowaniu jeńców czerwonooarmistów do obozów Dąbie i Wadowice, w: *Krasnoarmiejcy w polskim plieniu...*, dok. nr 8, 9 kwietnia 1919 r., s. 54.

<sup>41</sup> CDIAU, fond 462, opis 1, jedn. 55, s. 3.

<sup>42</sup> Z. Karpus, *Jeńcy i internowani...*, s. 52.

<sup>43</sup> Z. Karpus, *Obóz jeńców bolszewickich...*, s. 161.

<sup>44</sup> Rozkaz Ministerstwa Spraw Wojskowych o przetransportowaniu jeńców czerwonooarmistów z obozu w Dąbju do Wadowic, w: *Krasnoarmiejcy w polskim plieniu...*, dok. nr 59 z około 12 marca 1920 r., s. 177.

Najdokładniejsze dane co do liczebności pochodzą z raportu dowódcy obozu z 25 października 1920 r. Należy zaznaczyć, iż każdy z polskich obozów wykazywał w ewidencji również jeńców przebywających poza jego zabudowaniami (pracujący w gospodarstwach rolnych lub brygadach robotniczych), także oni do niego przynależeli. 25 października 1920 r. na stanie ewidencyjnym znajdowało się łącznie 15 838 jeńców i internowanych, z czego w samym obozie – 4649, w szpitalu 1347 (razem 5996), natomiast pozostałe 9842 – w oddziałach robotniczych. Kto był dominującą narodowością stwierdzić trudno ze względu na brak danych dotyczących jeńców, przebywających w brygadach robotniczych. Z Armii Czerwonej pochodziło 12647 żołnierzy, z Armii URL – 3081, Litwinów było wówczas 97, a także 17 internowanych. Natomiast w samym obozie podziały te przedstawiały się następująco: jeńcy sowieccy – 1620, internowani ukraińscy – 2953, jeńcy litewscy – 58<sup>45</sup>. Ponadto w obozowym szpitalu znajdowało się 1347 osób, w przeważającej większości Sowietów, co dobrze oświetla katastrofalny stan sanitarny panujący w Armii Czerwonej.

Tabela

Data	W obozie	ACz	AURL	Litwini	Intern	Inni
15.12 1920	4576	1885	2802	57	22	-
31.01 1921	2707	498	2088	4	1	116
6.03. 1921	2856	74	2698	-	-	84
13.05 1921	4019	77	3805	-	-	117
9.06. 1921	3664	86	3578	-	-	-
19.07 1921	3394	82	3312	-	-	-
23.09 1921	1166	-	1166	-	-	-

Od końca 1920 r. posiadamy w miarę kompletne informacje o ilości jeńców i internowanych w obozie: 15 grudnia 1920 r. było to 4576 ludzi (2802 Ukraińców, 1885 czerwonooarmistów, 57 Litwinów i 22 internowanych bez bliższej charakterystyki)<sup>46</sup>; 31 stycznia 1921 r. – 2707 (498 jeńców z Armii Czerwonej), 66 Ukraińców (chodzą

<sup>45</sup> Z. Karpus, *Obóz jeńców bolszewickich...*, s. 161.

<sup>46</sup> Komunikat nr 1 Oddziału I Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych o sytuacji w obozach jeńców i stacjach rozdzielczych na dzień 15 grudnia 1920 r., w: *Jeńcy sowieccy w Polsce 1920-1921. Zbiór komunikatów Sekcji Jeńców i Internowanych Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych*, red. Z. Karpus, W. Rezmer i E. Rosowska, Toruń 2013, dok. nr 2, s. 82.



zapewne o jakieś resztki żołnierzy galicyjskich), 4 Litwinów, 2088 „petlurowców”, 1 internowany, 48 kobiet (zapewne Ukrainek) oraz 2 dzieci<sup>47</sup>; 6 marca 1921 r. w Wadowicach przebywało 2856 osób (tylko 74 jeńców sowieckich, 5 Ukraińców z Galicji Wschodniej, 2698 „petlurowców”, 77 kobiet oraz dwoje dzieci)<sup>48</sup>. 13 maja 1921 r. w obozie było 4019 osób (77 jeńców sowieckich, 17 Ukraińców galicyjskich, 3805 Ukraińców z Armii URL, 90 kobiet i 10 dzieci)<sup>49</sup>, 9 czerwca 1921 r. – 3664 jeńców i internowanych (86 jeńców sowieckich, pozostali – z Armii URL)<sup>50</sup>, 19 lipca 1921 r. – 3394 (82 jeńców z Armii Czerwonej, 3312 „petlurowców” oficerów, szeregowych, kobiet i dzieci)<sup>51</sup>, natomiast wedle ostatniego zestawienia z 23 września 1921 r. w wadowickim obozie znajdowało się już tylko 1166 internowanych z armii ukraińskiej, a 2347 internowanych znajdowało się poza obozem na robotach polowych<sup>52</sup>.

Warunki panujące w obozie były przez cały okres 1918-1921 dobre jak na możliwości i sytuację panującą ówczesnie w Polsce. Pierwsza kontrola przeprowadzona przez kpt. Mariana Kopystyńskiego z Oddziału II w styczniu 1919 r. co prawda wykazała szereg nieprawidłowości w funkcjonowaniu obozu, ale za to stwierdzono, iż warunki, w których przebywali jeńcy, są znacznie lepsze niż w obozie na Dąbiu<sup>53</sup>. Obóz składał się z 18 baraków, częściowo murowanych, częściowo drewnianych. Dachy kryte były papą<sup>54</sup>. W jednym z nich mieściła się komendantura obozu, gdzie przebywali również jeńcy wyznaczeni do prac wewnątrz obozu. W pozostałych mieścili się uwięzieni. Należy zauważyć, iż zachowywany był podział ze względu na przynależność państwową – od początku jego istnienia poszczególne grupy były izolowane od siebie – powracający z robót przymusowych w Niemczech od przybyłych z Galicji<sup>55</sup>; w późniejszym okresie bolszewicy

<sup>47</sup> Komunikat nr 24 Oddziału I Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych o sytuacji w obozach jeńców i stacjach rozdzielczych na dzień 31 stycznia 1921 r., w: *Jeńcy sowieccy w Polsce...*, dok. nr 5, s. 93.

<sup>48</sup> Komunikat nr 40 Oddziału I Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych o sytuacji w obozach jeńców i stacjach rozdzielczych na dzień 6 marca 1921 r., w: *Jeńcy sowieccy w Polsce...*, dok. nr 16, s. 128.

<sup>49</sup> Komunikat nr 5 Sekcji Jeńców i Internowanych przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych o sytuacji w obozach jeńców i stacjach rozdzielczych na dzień 13 maja 1921 r., w: *Jeńcy sowieccy w Polsce...*, dok. nr 17, s. 131-132.

<sup>50</sup> Komunikat nr 13 Sekcji Jeńców i Internowanych przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych o sytuacji w obozach jeńców i stacjach rozdzielczych na dzień 9 czerwca 1921 r., w: *Jeńcy sowieccy w Polsce...*, dok. nr 23, s. 165-166.

<sup>51</sup> Komunikat nr 23 Sekcji Jeńców i Internowanych przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych o sytuacji w obozach jeńców i stacjach rozdzielczych na dzień 19 lipca 1921 r., w: *Jeńcy sowieccy w Polsce...*, dok. nr 33, s. 219-221.

<sup>52</sup> Komunikat nr 34 Sekcji Jeńców i Internowanych przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych o sytuacji w obozach jeńców i stacjach rozdzielczych na dzień 23 września 1921 r., w: *Jeńcy sowieccy w Polsce...*, dok. nr 34, s. 228.

<sup>53</sup> L. Kania, *Administracja polskich obozów dla jeńców i internowanych wojennych w polsko – ukraińskiej wojnie o Galicję Wschodnią (1918-1919)*, „Studia Lubuskie”, 2007, nr 3, s. 197.

<sup>54</sup> CDIAU Lwów, fond 462, opis 1, jedn. 55, s. 19.

<sup>55</sup> Ibidem, s. 3.

umieszczeni byli w innych barakach, niż Ukraińcy z Armii URL<sup>56</sup>. Wewnątrz każdy miał przydzielone miejsce na pryczy, a samowolna zmiana była karana. W miarę możliwości wydawano dla każdego siennik, poduszkę oraz koc (jednakże często wyposażenia tego brakowało). Czystość była utrzymywana przez znajdujący się w obozie zakład dezynfekcyjny oraz umywalnię. W pierwszym z wymienionych znajdowały się: pralnia, odwszalnia, pompa wodna, urządzenie do odkażania ścieków oraz urządzenia kąpielowe opalane koksem. Kąpiel była urządzana dla każdego przetrzymywanego dwa razy na tydzień. Jeńcy z danego baraku udawali się na nią w partiach po 50 do 100 osób; równocześnie odbywała się dezynfekcja ubrań. Dla oficerów zorganizowane były dwie oddzielne łaźienki z wannami<sup>57</sup>.

Jedną z kluczowych spraw dla jeńców i internowanych było wyżywienie podczas pobytu w obozie. Należy przypomnieć, iż od kwietnia 1919 r. uwięzieni otrzymywali wyżywienie zgodnie z tabelą zaprowiantowania „E”<sup>58</sup> (w okresie wojennym w Wojsku Polskim obowiązywało pięć różnych tabel). Na dzienny wikt jeńca składać się miało: 500 g chleba, 150 g mięsa, 700 g ziemniaków, 150 g jarzyny twardej lub mąki; oprócz tego 10 g tłuszczu i 100 g mydła na miesiąc. Mięso miało być 4 razy w tygodniu wołowe, 2 razy końskie i raz ryba<sup>59</sup>. Stwierdzając ogólnie, była to ilość teoretycznie wystarczająca dla osób niepracujących. Jeńcy pracujący poza obozem, oficerowie oraz Litwini otrzymywali zaprowiantowanie według tabeli „C”: 700 g chleba, 250 g mięsa, dalej bez większych różnic z tabelą „E”. Jednakże z powodu ciężkich warunków panujących w Polsce nie zawsze można było tych norm dotrzymać. Władze wojskowe zdawały sobie z tego sprawę, więc w przypadku braku wymienionych produktów trzeba było je surogować innymi. Ukraińcy z Galicji Wschodniej przez cały pobyt w Wadowicach skarżyli się na złe wyżywienie, że było go za mało i ciągle chodzili głodni oraz że było ono złej jakości (podgnięta kapusta, nieświeża brukiew itd.)<sup>60</sup>. Zazwyczaj na śniadanie podawano kawę bez cukru (kawę z cukrem dostawali tylko jeńcy litewscy), na obiad zupę z kapustą lub brukiew, na kolację kawę. Do tego wydawano bochenek chleba na 4 lub 8 osób (zależnie od okresu). Potrawy przygotowywane były (w 1920 r.) przez dwie kuchnie. Pierwsza z nich mieściła 18 kotłów o pojemności

---

<sup>56</sup> Z. Karpus, *Obóz jeńców bolszewickich...*, s. 161.

<sup>57</sup> *Ibidem*, s. 163-164.

<sup>58</sup> W okresie wojennym w Wojsku Polskim obowiązywało pięć tabel żywienia: od najwyższej „A” do najniższej „E”. Dla jeńców i internowanych przeznaczono tabelę „E”; w późniejszym okresie dla jeńców pracujących w kompaniach robotniczych, oficerów oraz jeńców litewskich przeznaczono rację żywnościową według tabeli „C” (wikt zgodnie z nią otrzymywali żołnierze WP pełniący służbę w garnizonach poza linią frontu).

<sup>59</sup> *Dziennik rozkazów wojskowych*, r. 2, nr 39, 04.1919.

<sup>60</sup> CDIAU, fond 462, opis 1, jedn. 55, s.1 i 5.

4160 litrów i przeznaczona była dla niepracujących oraz oficerów; druga mieściła 4 kotły o pojemności 575 litrów, a przeznaczona była dla jeńców pracujących, rekonwalescentów oraz Litwinów<sup>61</sup>. Pod koniec 1920 r. w obozie umieszczono dodatkowo kilka kuchni polowych<sup>62</sup>. W obozie istniała również kantyna, jednak w praktyce z powodu niewydawania wszystkich depozytów pieniężnych (czasem po 2 tygodnie: raz z powodu nieobecności oficera – płatnika, drugi raz z powodu zagubienia kluczy do sejfu) możliwość korzystania z niej była mocno ograniczona. Dowództwo obozu starało się zapewnić obowiązek zaopatrzenia osadzonych, lecz w praktyce dużo zależało od sytuacji w kraju i szczególnie od dostępności produktów. Przykładowo, pod koniec grudnia 1920 r. musiano zastąpić 350 g chleba fasolą, a jarzyny twarde brukwią. Brakowało marmolady<sup>63</sup>.

Żle przedstawiały się sprawy z umundurowaniem jeńców i internowanych, zwłaszcza sowieckich. Już w czasie wojny polsko-ukraińskiej wielu żołnierzom wziętym do niewoli odbierano umundurowanie na froncie (choć postępowanie to było zwalczane), co skutkowało ostrym brakiem ubrań w obozie (a to, co rozdawano z magazynów, było w niewystarczającej ilości)<sup>64</sup>. Podobnie było i z czerwonoarmistami – we wspomnianym wielokrotnie raporcie z 25 października 1920 r. dowódca obozu meldował, iż 90% jeńców sowieckich przybywa do obozu bez płaszczy i butów. Nie zaradzono temu problemowi aż do końca pobytu bolszewików w Wadowicach. W grudniu 1920 r. brakowało aż 522 płaszczy, 107 bluz, 313 par trzewików i 1600 koców<sup>65</sup>. Podobne problemy (aczkolwiek w mniejszym stopniu) dotknęły internowanych ukraińskich z Armii URL. By temu zaradzić, w obozie funkcjonowały warsztaty, w których osadzeni mogli naprawiać swoje ubrania.

Niezwykle istotną kwestią dla funkcjonowania obozu były sprawy sanitarne. Należy stwierdzić, iż przez cały omawiany okres, pomimo posiadania przez obóz dobrych urządzeń sanitarnych, zdarzyło się dużo epidemii chorób zakaźnych i powiązanej z tym śmiertelności. Wadowicki obóz nie różnił się zresztą zbytnio w tej kwestii od pozostałych polskich obiektów (może z wyjątkiem Brześcia Litewskiego, który był uważany za najgorszy z polskich obozów z powodu bardzo

<sup>61</sup> Z. Karpus, *Obóz jeńców bolszewickich...*, s. 162-163.

<sup>62</sup> Komunikat nr 1 Oddziału I Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych o sytuacji w obozach jeńców i stacjach rozdzielczych na dzień 15 grudnia 1920 r., w: *Jeńcy sowieccy w Polsce...*, dok. nr 2, s. 82.

<sup>63</sup> Komunikat nr 4 Oddziału I Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych o sytuacji w obozach jeńców i stacjach rozdzielczych na dzień 15 grudnia 1920 r., w: *Jeńcy sowieccy w Polsce...*, dok. nr 4, s. 88.

<sup>64</sup> „Wpered”, nr 158, 29 listopada 1919 r.

<sup>65</sup> Komunikat nr 1 Oddziału I Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych o sytuacji w obozach jeńców i stacjach rozdzielczych na dzień 15 grudnia 1920 r., w: *Jeńcy sowieccy w Polsce...*, dok. nr 2, s. 82.

wysokiej ilości zgonów). Choroby i epidemie były pokłosiem zarówno braków w wyżywieniu, jak i złej kultury higienicznej wśród przebywających, zwłaszcza z Armii Czerwonej.

Groźną chorobą panoszącą się we wszystkich polskich obozach był tyfus. W sierpniu 1919 r. Ministerstwo Spraw Wojskowych zarządziło kwarantannę w Strzałkowie i Dąbiu, a po nich również w Wadowicach ze względu na już stwierdzone tamże ogniska tyfusu. Zalecano zachowanie ścisłych środków ostrożności, by nie rozszerzać epidemii, za niewskazane uznano odsyłanie kolejnych partii jeńców do obozu<sup>66</sup>. Jesienią 1919 r. miała miejsce kolejna epidemia tyfusu, który zbierał duże żniwo, od 6 do 8 osób dziennie<sup>67</sup>. W 1920 r. głównymi rozsądnikami wszelakich chorób byli jeńcy sowieccy. Spowodowane było to katastrofalnie niską higieną wśród nich oraz faktem, iż bardzo często przybywali oni do obozów, będąc już chorymi. Na bardzo dużą liczbę chorych zwracał uwagę delegat YMCA Wilson, który odwiedził Wadowice w październiku 1920 r.. Według niego w obozowym szpitalu znajdowało się 971 osób, w tym 66 chorych na tyfus, 4 na czerwonkę, 30 na malarię, a pozostałych 530 – to przypadki „wszelkich możliwych chorób zakaźnych”<sup>68</sup>. Skala zachorowań w październiku 1920 r. znacznie wzrosła – zgodnie z raportem naczelnika obozu z 25 listopada w obozowym szpitalu przebywało już 1347 osób. Zdecydowana większość z nich to czerwoarmiejsi<sup>69</sup>. Jak poważne były to problemy ilustruje poniższy przykład. 26 października 1920 r. do obozu przybyła grupa 350 jeńców sowieckich, przysłanych z Warszawy. Nie została przeprowadzona kwarantanna, tylko umieszczono ich od razu w barakach nr 2 i 7 razem ze zdrowymi. Było to bardzo złe posunięcie, gdyż już 29 października zaobserwowano pierwsze ogniska cholery, a już 3 listopada zanotowano 25 chorych na tę chorobę. Na domiar złego chorych skierowano do pracy przy kanalizacji krakowskiej w Przegorzałach, gdzie również choroba ta została zawleczona i w wyniku czego przeniosła się na mieszkającą tam ludność cywilną<sup>70</sup>.

---

<sup>66</sup> Rozporządzenie MSWojsk dla NDWP o zatrzymaniu wysyłki jeńców do obozu w Dąbiu z 29 sierpnia 1919, w: *Krasnoarmiejscy w polskim plieniu...*, dok. nr 16, s. 73.

<sup>67</sup> „Wpered”, nr 158, 29 listopada 1919 r.

<sup>68</sup> Meldunki sekretarza wydziału ds. jeńców wojennych YMCA I. Wilsona o wizycie w obozach jenieckich w Polsce - Meldunek o pracach przeprowadzonych przez wydział w obozach w październiku 1920 r., z 20 października 1920 r., w: *Krasnoarmiejscy w polskim plieniu...*, dok. nr 162, s. 345.

<sup>69</sup> Z. Karpus, *Obóz jeńców bolszewickich...*, s. 161.

<sup>70</sup> Raport Nadzwyczajnego komisarza ds. walki z epidemiami E. Godlewskiego dla Ministra Spraw Wojskowych o przyczynach rozprzestrzeniania się cholery wśród jeńców wojennych z 9 listopada 1920, w: *Krasnoarmiejscy w polskim plieniu...*, dok. nr 177, s. 367.

W związku z chorobami należałoby również postawić pytanie z powodu jakich chorób oraz wycieńczenia organizmów osób przetrzymywanych w Wadowicach następowały zgony jeńców i internowanych w ciągu omawianych 3 lat. W obecnym momencie nie da się stwierdzić dokładnej liczby zmarłych w wadowickim obozie – potrzebne są w tym względzie dalsze, bardzo dokładne badania. Można stwierdzić, iż śmiertelność była wyższa w miesiącach zimowych (na tyfus i cholerę umierało dziennie 4 – 5 osób)<sup>71</sup>. Wydaje się, iż śmiertelność wśród Ukraińców (zarówno z Galicji, jak i Wielkiej Ukrainy) była mniejsza niż wśród jeńców sowieckich. Dla przykładu, od listopada 1918 do stycznia 1919 r. w całym obozie zmarło jedynie 30 osób<sup>72</sup>, dwa lata później tyle osób umierało w jeden tydzień.

Na marginesie należy dodać, iż obóz wystawiał także oddziały robotnicze jeńców. Było ich kilkanaście. W maju 1920 r. Ministerstwo Spraw Wojskowych wydało rozkaz sformowania trzech oddziałów z przybyłych jeńców sowieckich<sup>73</sup>. Wedle stanu na listopad 1920 r. obozowi podlegały 23 oddziały robotnicze jeńców (o numerach 21 – 28 oraz 210 – 218, 220 – 225), które pracowały w Warszawie, Krakowie oraz miastach na wschodzie Polski<sup>74</sup>.

Ze względu na zamknięcie za drutami wielu osobom doskwierała beczczynność. Jako że warunki w obozie były dosyć dobre, rozwinęła się tu działalność kulturalna. Na obecnym etapie badań nie da się stwierdzić, czy była prowadzona przez Ukraińców z Galicji Wschodniej; na obecnym etapie badań nie da się stwierdzić, przyjmując jednak analogię z sąsiedniego Dąbia<sup>75</sup> można założyć, iż także tu istniały jakieś formy życia kulturalnego, że również w Wadowicach życie kulturalne w jakichś formach istniało. Bardzo bujnie rozkwitła natomiast działalność petlurowców. W Wadowicach wydawano organ prasowy 1 Zaporoskiej Dywizji pod nazwą „Dumka” (od 11 numeru drukowana i pod zmienioną nazwą „Zaporozska Dumka”). Łącznie przed przemieszczeniem do Strzałkowa wydano 29 numerów<sup>76</sup>. Oprócz tego tytułu były wydawane również gazety „Awans” i „Wołochiwszczina”

<sup>71</sup> Z. Karpus, *Obóz jeńców bolszewickich...*, s. 160.

<sup>72</sup> „Wpered”, nr 74, 8.03.1919 r.

<sup>73</sup> Rozkaz Ministerstwa Spraw Wojskowych o zamianie Ukraińców przez czerwoarmistów w oddziałach robotniczych jeńców z około 16 maja 1920 r., w: *Krasnoarmiejcy w polskim plieniu...*, dok. nr 83, s. 210-211.

<sup>74</sup> Informacja MSWojsk. dla NDWP o obozach i oddziałach robotniczych jeńców, podporządkowanych MSWojsk. ze wskazaniem ogólnej liczby jeńców wojennych w Polsce wedle stanu na dzień 10 listopada 1920, w: *Krasnoarmiejcy w polskim plieniu...*, dok. nr 191, s. 386. Spis oddziałów robotniczych jeńców zorganizowanych przez MSWojsk. CAW, Departament Zdrowia MSWojsk. I.300.62.31.

<sup>75</sup> R. Bogusz, *Obóz dla jeńców...*, s. 113-114.

<sup>76</sup> „Dumka”, nr 1, Wadowice 9 marca 1921; „Zaporozska Dumka”, nr 11, Wadowice 5 czerwca 1921; „Zaporozska Dumka”, nr 29, Wadowice 28 września 1921.

(dodatek do „Awansu”). Rozwijało się również samokształcenie. Nie udało się natomiast odnaleźć informacji o życiu kulturalnym jeńców bolszewickich. Pod koniec 1920 r. w baraku nr 17 rozpoczęto natomiast urządzenie świetlicy oraz kina (zajęła się tym YMCA)<sup>77</sup>.

Obóz jeńców w Wadowicach funkcjonował od listopada 1918 r. do jesieni 1921 r. Należał do jednych z pierwszych, zorganizowanych przez władze polskie wkrótce po odzyskaniu niepodległości. Przez obóz przewinęło się wiele jeńców z różnych grup narodowościowych. W Wadowicach 1918 i 1919 r. przeważali Ukraińcy z Galicji Wschodniej, w późniejszym okresie dominowali jeńcy żołnierze z Armii Czerwonej. Ze względu na dobre warunki umieszczono tu również jeńców litewskich, a pod koniec 1920 r. część internowanych oddziałów z Armii URL (tzw. „petlurowców”). Przez obóz przewinęło się kilkanaście, a może kilkadziesiąt tysięcy osób, dokładna ani nawet przybliżona liczba nie jest znana. Warunki w obozie były w porównaniu do innych polskich obozów dobre. Nie było tu ziemianek, charakterystycznych dla Strzałkowa czy Tucholi, a jeńcy mieszkali w barakach drewnianych. Każdemu z uwięzionych starano się zapewnić niezbędne wyposażenie w niezbędne przedmioty (jak sienniki i koce), lecz nie zawsze było to możliwe. Władze obozowe, na tyle ile było to możliwe, starały się zapewnić wyżywienie według tabel „C” i „E”, jednakże z powodu braków żywnościowych w kraju często występowały problemy z dostarczeniem odpowiedniego pożywienia. Problemem, którego nie udało się rozwiązać, było za to dostateczne umundurowanie jeńców i internowanych. Równie wielkim, nierozwiązanym problemem, trudnością dla władz obozowych stały się epidemie chorób zakaźnych (głównie tyfusu, czerwonki i cholery azjatyckiej), które mimo działań lekarzy rozprzestrzeniały się i pochłaniały wiele istnień ludzkich. Mimo tych mankamentów obóz jeńców w Wadowicach był ówczesnie jednym z najlepszych i dobrze spełniał zadania izolacji jeńców i internowanych z wrogich Polsce armii i krajów.

---

<sup>77</sup> Z. Karpus, *Obóz jeńców bolszewickich...*, s. 160.

**Bibliografia**

**Źródła**

Archiwum Akt Nowych

Archiwum Narodowe w Krakowie

Centralne Państwowe Archiwum Najwyższych Organów Władzy i Administracji w Kijowie

Centralne Państwowe Historyczne Archiwum Ukrainy we Lwowie

Vojensky Ustredni Archiv Praha

**Źródła drukowane**

*Dziennik rozkazów wojskowych*, r. 2, nr 39, 04.1919.

*Jeńcy sowieccy w Polsce 1920-1921. Zbiór komunikatów Sekcji Jeńców i Internowanych Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych*, red. Z. Karpus, W. Rezmer, E. Rosowska, Toruń 2013.

*Krasnoarmiejcy w polskom plieniu. Sbornik dokumentow*, red. N. E. Jelisiejewoj, Z. Karpus, G. F. Matwiejew, K. K. Mironow, W. Rezmer, E. Rosowska, N. S. Tarchow, Moskwa 2004.

**Prasa**

„Wpered”, 1920 r.

„Zaporozńska Dumka”, 1920 r.

**Opracowania**

Bogusz R., *Obóz dla jeńców i internowanych w Dąbiu. Zarys historii*, „Rocznik Krakowski”, tom LXVII, 2001.

Kania L., *Administracja polskich obozów dla jeńców i internowanych wojennych w polsko-ukraińskiej wojnie o Galicję Wschodnią (1918-1919)*, „Studia Lubuskie”, nr 3, 2007.

Karpus Z., *Jeńcy i internowani rosyjscy i ukraińscy w Polsce 1918-1924*, Toruń 1997.

Karpus Z., *Obóz jeńców bolszewickich i internowanych ukraińskich w Wadowicach. Raport z listopada 1920 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, r. 39, nr 4, 1994.

Karpus Z., *Wymiana jeńców wojennych między Polską a Litwą (październik 1920 – styczeń 1921)*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska”, nr 5, 1991.

Матвеев Г., Матвеева В., *Польский плен*, Москва 2011.

Матвеев Г., Матвеева В., *Польский плен*, Москва 2011.

Siwiec-Cielebon M., *Powstawanie garnizonu WP w Wadowicach październik – grudzień 1918 r.*, „Wadowiana. Przegląd Historyczno-Kulturalny”, 2012, nr 15.

Siwiec-Cielebon M., *Wpływ rozbudowy infrastruktury wojskowej na rozwój przestrzenny miasta – zarys problematyki*, „Wadowiana. Przegląd Historyczno-Kulturalny”, 2009, nr 12.

Срібняк І., *Обеззброєна, але нескорена: інтернована Армія УНР у таборах Польщі і Румунії (1921-1924 рр.)*, Київ 1997.

Wyszczelski L., *Jeńcy wojny polsko-rosyjskiej 1919-1920*, Warszawa 2014.

## SUMMARY

### **The history of prisoners-of-war camp of Wadowice in years 1918 – 1921**

The subject of the article is the history of POWs camp of Wadowice in years 1918 – 1921. There was not any in-depth monograph about this camp, so the article will fill this gap.

Mentioned camp was located in southern Poland and was used to jail and isolate prisoners-of-war from Eastern Galicia (Ukrainian Galician Army), the Red Army and UPR's Army. Besides them, a lot of civilian internees also were isolated here. History of camp begins in November 1918 and ended in autumn of 1921 y. In article, a few issues were analysed: which groups were in the camp, how many people were there, how was the alimentation, which illnesses spread among POWs and internees and how big was level of death and how was cultural life in the camp. The article was written on the basis of the archival materials from various archive and many books and scientific articles.

**Key words:** POWs camp, Polish – Ukrainian War, Polish – Soviet War, UPR's Army, prisoners-of-war, internees.